Dziennik Thorona - tom 2

16 Zachodzącego Słońca, 4E 200

Zamieszkałem głęboko w kanałach Samotni, z dala od wścibskich oczu. Mam pewność, że tu nikt nie będzie przeszkadzał mi w pracy.

Praca z tymi bandyckimi imbecylami to prawdziwy ból, we łbach mają siano. A może słomę? Zresztą nieważne. Mają we łbach ściętą trawę, wysuszoną na słońcu. Żaden z nich nie ma pojęcia, co jest warte zrabowania, co zresztą działa na moją korzyść.

Tak jak to zrobiłby nasz pan, podzieliłem ich na dwie grupy i kazałem zajmować się karawanami podążającymi wzdłuż szlaków handlowych. Przydadzą się pancerze znalezione w tych tunelach. Może warto, żeby trochę ze sobą rywalizowali? Ta grupa, która przyniesie mi najwięcej artefaktów, otrzyma kostkę mydła.

---

28 Deszczowej Dłoni, 4E 201

Im więcej artefaktów zbieram, tym bardziej zbliżam się do naszego pana. Czuję, jak w mych żyłach krąży jego mądrość i napędza każdy mój ruch. A jednak czegoś brakuje, jakby nic, co do tej pory udało mi się zebrać, nie pozwalało na powrót do błogosławionej Manii. Jestem tak zdesperowany, że zacząłem używać artefaktów z Demencji.

Po każdej nieudanej próbie moja niecierpliwość wzrasta. Żeby ukoić zszargane nerwy, będę chyba musiał udusić jakiegoś bandytę... albo dwóch... ewentualnie dwudziestu.

---

15 Śródrocza, 4E 201

Nasz pan, Sheogorath, musi być zadowolony. Bardzo, bardzo zadowolony. Nowy artefakt jest wspaniałym znaleziskiem. Tak, naprawdę wspaniałym. I pomyśleć, że niemal odrzucono go jako zwykły miecz dwuręczny, a to był miecz Jyggalaga, broń dzierżona przez księcia ładu.

Zdradza go wyjątkowy kunszt, z jakim go stworzono. Idealna symetria po obu stronach, perfekcyjne kąty do dziesięciu miejsc po przecinku. A może nawet dwudziestu czy nawet czterdziestu. Spróbuję dziś dokładnie je policzyć.

Jednak jego prawdziwa moc leży w zaklęciu. Gdy tylko patrzę na jego krystaliczną

klingę, widzę coś więcej niż tylko swoje odbicie. Zaczynam widzieć czas, tak jak chmura widzi rzekę. Widzę początek i koniec, ale idealnie się dopełniające. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość płyną niczym jedno.

Następnego dnia rozmawiałem z chmurą i potwierdziła, że to prawda. Poprzez wizje miecza wiem, co się wydarzy. Kanały pod miastem - to tam otworzy się ścieżka. Miecz będzie mostem.

---

22 Śródrocza, 4E 201

Miecz Jyggalaga ujawnia znacznie więcej, niż bym sobie życzył. Logika jego działania wydaje się być znajoma, ale jednocześnie coś w niej mnie odrzuca. Pożąda Manii tak jak ja, ale jego celem jest destrukcja.

Co gorsza, głos naszego pana wydaje się być odległy, wręcz przytłumiony. Nie umiem zebrać myśli, nie mówiąc o znalezieniu słów.

---

30 Śródrocza, 4E 201

Muszę rozdzielić swoje zapiski. Zaczynam podejrzewać, że moje dzienniki ze sobą rozmawiają. Nie, to nie podejrzenia. Mam dowód.

Ale nie mogę opisać tego tutaj, gdyż moja przyszła jaźń mogłaby wypowiedzieć więcej kłamstw. Każda myśl, przeszła i teraźniejsza, musi pozostać czysta.

Dziennik Thorona - tom 2

FormId	ccbgssse025-advdsgs.esm:03AB41
Owning plugin	ccbgssse025-advdsgs.esm
Local FormId	03AB41
Editor ID	ccBGSSSE025_ThoronJournal00
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyJournal02
Value (gold)	0
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	1
Leveled lists	0
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.